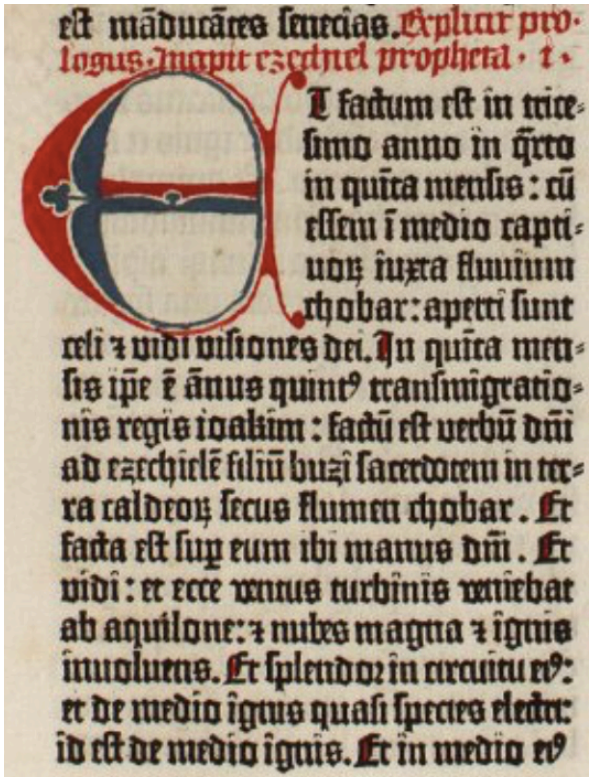


Co dobrze jest o Biblii Gutengerga zapamiętać:

- Gutenberg pierwszy wydrukował pierwszą książkę. Uczynił to mniej więcej w 1453 roku. W tym samym czasie upadł Konstantynopol i w Europie pojawiło się wiele manuskryptów greckich - było więc co drukować.
- Ta książka to była Biblia, a dokładnie łaciński przekład zwany Wulgatą.
- Wydrukował około 200 szt. książek i zalał tym cały rynek książek opanowany do teraz przez ręczne skrytoria. W skrytorium przepisywanie jednego egzemplarza jednemu skrybie zajmowało 3 lata (? spr.)
- Do dziś zachowało się około 40 egzemplarzy, jeden jest w Polsce, w Peplinie.

Ja mam bardzo dobrej jakości replikę strony 105 z tomu 2, której kawałek wygląda mniej więcej tak:

Ezg. z British Museum	Tekst wg. Wulgaty Klementyńskiej
	_____ explicit pro logus _____ proparta 1 Et factum est in trigesimo anno, in quarto, in quinta mensis, cum essem in medio captivorum iuxta fluvium Chobar, aperti sunt caeli, et vidi visiones Dei. ⁽²⁾ In quinta mensis, ipse est annus quintus transmigratio- nis regis Joachin, ⁽³⁾ factum est verbum Domini ad Ezechielem filium Buzi sacerdotem, in ter- ra Chaldaeorum, secus flumen Chobar. Et facta est super eum ibi manus Domini. ⁽⁴⁾ Et vidi, et ecce ventus turbinis veniebat ab aquilone, et nubes magna, et ignis involvens. Et splendor in circuitu ejus: et de medio ignis quasi species electri, id est, de medio ignis: ⁽⁵⁾ et in medio ejus

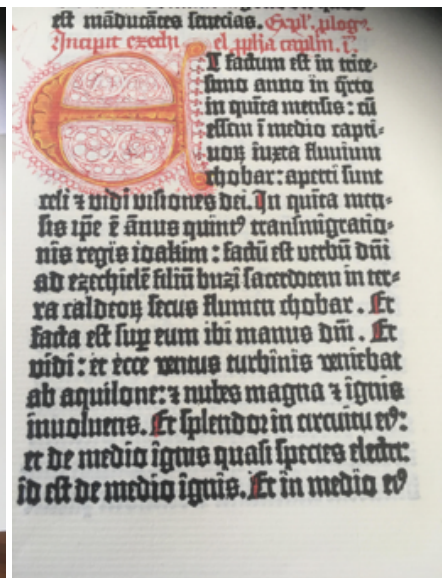
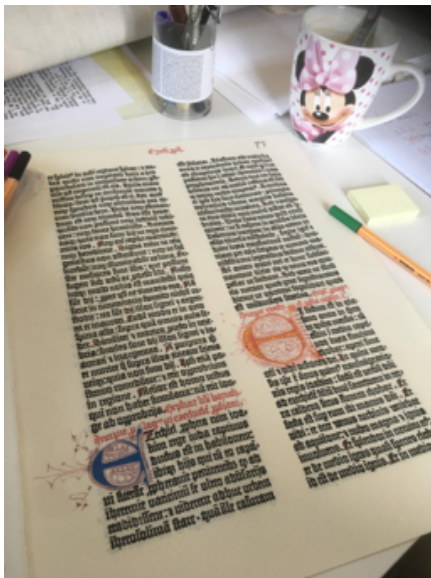
Ten kawałek to początek widzenia Ezechiela, wielce ciekawa wizja, którą Biblia Tysiąclecia tłumaczy tak:

⁽¹⁾ Działo się to roku trzydziestego, dnia piątego, czwartego miesiąca, gdy się znajdowałem wśród zesłańców nad rzeką Kebar. Otworzyły się niebiosy i doświadczyłem widzenia Bożego. ⁽²⁾ Piątego dnia miesiąca - rok to był piąty od uprowadzenia do niewoli króla Jojakina - ⁽³⁾ Pan skierował słowo do kapłana Ezechiela, syna Buziego, w ziemi Chaldejczyków nad rzeką Kebar; była tam nad nim ręka Pańska. ⁽⁴⁾ Patrzyłem, a oto wiatr gwałtowny nadszedł od północy, wielki obłok i ogień płonący oraz blask dokoła niego, a z jego środka promieniowało coś jakby połysk stopu złota ze srebrem, ze środka ognia. ⁽⁵⁾ Pośrodku było coś podobnego do czterech Istot żyjących. Oto ich wygląd: miały one postać człowieka. ⁽⁶⁾ Każda z nich miała po cztery twarze i po cztery skrzydła. (...)

Między innymi rzeczami warto zwrócić uwagę na to, że ...

- Każdy rozdział zaczyna się ręcznie malowanym akapitem (tą dużą literę nazywa się inicjałem)
- Nie było wtedy jeszcze numeracji wersów. Powstała dopiero w 1550 roku. Ale numeracja rozdziałów jest – patrz na czerwone litery.
- Tekst łaciński używa skrótów (abrewiacji), które oszczędzały liter, a więc w efekcie była mniejsza emisja CO₂. Zapisano tak między innymi słowo *Domini* w wersji ⁽³⁾
- Oprócz łacińskich liter używano wtedy ligatur. Np. ostatni wyraz *ejus* zapisano jako *ej⁹* albo wyraz *quarto* w drugiej linii, gdzie *qua-* zastąpiono jednym znakiem. Słowo *caeli* czasem zapisywane jest jako *cæli* ale w tym tekście jest to po prostu *celi*.
- W łacinie to dziwnie z tymi literkami jest. Czasem *i* to *j*, *u* to *v*, no i jeszcze te ligatury.
- Każdy egzemplarz Biblii Gutenberga jest inny, bo jest inaczej zdobiony. Mój jest ładniejszy niż ten papierowy z British Muzeum co widać na fotkach.

Zdjęcia mojego egzemplarza wyglądają tak:



W British Muzeum mają dwa zachowane egzemplarze: welinowy i papierowy. Można zobaczyć je tu: <https://www.bl.uk/treasures/gutenberg>

Kategorie: _blog, biblia

Słowa kluczowe: wulgata, ez1, gutenberg

Pliki

- Ez 1 z British Museum – papier.png
- Ez 1 z British Museum – welin.png
- IMG_4544.jpeg
- IMG_4545.jpeg
- IMG_4546.jpeg
- gutenberg-V2-F105r.jpg
- gutenberg-V2-F105vv.jpg
- gutenberg-V2-F106r.jpg
- gutenberg-V2-F106v.jpg

Komentarze: (0)

Skomentuj notkę